

PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH

OLTARZ GŁÓWNY W KOŚCIELE PW. ŚW. JÓZEFA OBLUBIEŃCA NAJŚWIĘTSZEJ MARII

PANNY W MIĘDZYRZECU PODLASKIM

Plac Jana Pawła II, 21-560 Międzyrzec Podlaski



Opracowała:

mgr Katarzyna Matusz

Konserwator Dziej Sztuki

Katarzyna Matusz
KONSERWACJA DZIEŁ SZTUKI
mgr Katarzyna Matusz
tel. 603 427 558
NIP 8851618431

Radzyń Podlaski, wrzesień 2023 r.

SPIS TREŚCI

1. PRZEDMIOT OPRACOWANIA	3
2. PODSTAWA OPRACOWANIA	3
3. CEL I ZAKRES OPRACOWANIA	3
4. HISTORIA OBIEKTU	3
5. OPIS OBIEKTU	6
6. STAN ZACHOWANIA	7
7. CEL I ZAŁOŻENIA KONSERWACJI	11
8. PROGRAM PRAC	13

1. Przedmiot opracowania

Przedmiotem opracowania jest ołtarz główny w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny w Międzyrzecu Podlaskim. Kościół jest wpisany do rejestru zabytków województwa lubelskiego decyzją z dnia 05.04.1990r. pod numerem A/1402. Ołtarz główny wpisany jest do rejestru zabytków pod numerem B/131 decyzją z dnia 29.03.1975 r. Adres obiektu to: Plac Jana Pawła II, 21-560 Międzyrzec Podlaski.

2. Podstawa opracowania

Opracowanie powstało na zlecenie Ks. Kanonika Henryka Skolimowskiego, proboszcza parafii pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny w Międzyrzecu Podlaskim.

Podstawą opracowania są:

- wizje lokalne
- dokumentacja fotograficzna
- dostępna literatura

3. Cel i zakres opracowania

Celem opracowania jest ocena stanu zachowania ołtarza oraz zaproponowanie postępowania konserwatorskiego określającego sposób naprawy powstałych zniszczeń i przywrócenia zabytkowi wartości estetycznych. Zakres programu prac obejmuje: historię i opis obiektu, stan zachowania wraz z fotografiami, założenia konserwatorskie i proponowany program prac konserwatorskich.

4. Historia obiektu

Tradycja podaje, że pierwotnie w miejscu obecnego kościoła znajdowała się w XII/XIII w. drewniana cerkiew prawosławna pod wezwaniem św. Mikołaja, następnie po 1596 r. przekształcona na unicką.

W 1643 roku wybuchł ogromny pożar w Międzyrzecu, w wyniku którego spłonęła znaczna część miasta wraz z cerkwią. Parafianie błagali o jej odbudowę ówczesnego właściciela miasta, podskarbiego koronnego, Jana Daniłowicza wraz z żoną Zofią. Proboszczem parafii został Ojciec Symeon Sakowicz. Na otwarcie świątyni w 1644 r. ufundowano również 3 dzwony.

Kolejne lata przyniosły mieszkańcom parafii liczne niepokoje, ponieważ w 1648 r. Podlasie najechali kozacy Chmielnickiego, którzy rabowali kościoły i mordowali kapłanów. W 1657 r. wojska szwedzkie i siedmiogrodzkie zagrabiły jeden z ufundowanych dzwonów. Kontrybucje i rekwirowanie majątku przez Szwedów trwały jeszcze w latach 1702-1709, a po 1710 r. również przez oddziały saskie.

W 1712 r. zakupiono ponownie trzeci dzwon. W 1720 r. miał miejsce synod zamojski, dzięki którego postanowieniom zezwolono na używanie przez unitów w świątyni języka łacińskiego i polskiego, konfesjonatów, dzwonków, organów, odprawiania różańca. Dzięki temu powstało przy cerkwi Bractwo Różańcowe. Nakazano również odbywanie przez biskupów wizytacji. Po jednej z nich, z 1726 r. zachowała się dokumentacja, w której opisano część wyposażenia kościoła. Wspomniano już

wtedy o obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski. Postępujący proces łączenia i ujednolicania obrządku łacińskiego i unickiego umożliwił parafianom Międzyrzecza korzystanie z obu świątyń – drewnianej unickiej i murowanej łacińskiej.

W 1782 r. ze względu na bardzo zły stan zachowania drewnianej cerkwi podjęto decyzję o zbudowaniu nowej, ale murowanej. Fundatorami byli ks. Adam Kazimierz Czartoryski oraz Bractwo Różańcowe, które wpłaciło znaczącą sumę 1000 złp, dzięki czemu budowa postępowała bardzo szybko. Murowana świątynia wzniesiona była w stylu klasycystycznym, z sygnaturką nakrytą banią nad nawą. Już w 1783 r. prowadzono prace wykończeniowe, m.in. wstawiono 5 ołtarzy – jednym z nich jest ołtarz główny, którego dotyczy niniejsze opracowanie. Przed ołtarzem znajdowały się carskie wrota, a po ich bokach dwa mniejsze ołtarze boczne z mensami i bez stopni. W jednym z nich umieszczono obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, a w drugim Zbawiciela. Oba obrazy pochodziły ze starej cerkwi, były malowane na podłożu drewnianym, złoczone i srebrzone. Kolejne dwa ołtarze boczne otrzymały natomiast nowe uposażenie: ołtarz po lewej otrzymał rzeźbioną grupę Ukrzyżowania, którą zaszuwało się obrazem św. Jana Ewangelisty, a w ołtarzu po prawej umieszczono obraz oczyszczenia NMP, zaszuwany obrazem św. Grzegorza.

Drewniana ambona zwieńczona była baldachimem z figurą Chrystusa. Wejście do niej prowadziło po schodkach z nawy. Do świątyni wstawiono również konfesjonał oraz 12 głosowe organy.

Od 1786 r. przez kolejne 43 lata proboszczem parafii był Mikołaj Kozakiewicz. Udało mu się w 1789 roku wpisać przywilej Daniłowicza do ksiąg grodzkich mielnickich, a w 1802 r. do akt terespolskich. W 1797 roku dokonano spisu i podsumowania stanu wiernych w parafii, które zachowało się do dzisiejszych czasów.

Okres zaborów był dla parafii bardzo trudny. Wprowadzano wszelkie nakazy i zakazy, które miały zniechęcać ludzi do uczestnictwa w liturgii i wpierania duchowieństwa. Propagowano natomiast przywiązanie do kraju zaborcy i cesarza austriackiego.

W latach 1832-56 kolejnym proboszczem był Konstanty Wasilewski. W 1835 r. część cmentarza przycerkiewnego zajęto na budowę odwachu policyjnego. Sześć lat później proboszczowi udało się wznieść nową dzwonnice pośrodku północno-wschodniego boku cmentarza przycerkiewnego. W 1845 r. miał miejsce kolejny ogromny pożar w Międzyrzeczu. Spłonęły na rynku obok świątyni wszystkie domy murowane, kramy, odwach. Płomienie dotarły jedynie do murów kościoła i zatrzymały się. Ksiądz Wasilewski pomagał w odbudowie Domu Bractwa św. Mikołaja, a przed swoją śmiercią w 1856 r. zdążył przeprowadzić kolejny gruntowny remont cerkwi. Wykonano wtedy nowy strop, posadzkę z cegły, reperowano dach i okna.

Od 1865 r. zaostrzyły się represje władz wobec wiernych: wprowadzono nakaz wygłaszania kazań w języku rosyjskim, zabroniono używania języka polskiego w śpiewie, usunięto organy. Część placu należącego do świątyni została zarekwirowana pod budowę szkoły z językiem wykładowym rosyjskim. Parafianie zostali ukarani za opór wobec władz ogromnymi grzywnami i dokonywano sekwestru i licytacji majątków, w 1867 siłą usunięto organy. Mieszkańców prześladowano, zamykano w więzieniach, grozono ich rodzinom i ograbiano z majątków.

Represje dotknęły również proboszcza, którego zamknięto w więzieniu, torturowano i dręczono. Kościół został bez opieki i parafianie w obawie przed przystaniem kapłana podporządkowanego carskiemu rządowi, zamknęli świątynię na klucze, które ukrywali u siebie. Dzielnie stawiali opór sprzeciwiając się uczęszczaniu na msze w języku rosyjskim, za co skazywano ich na kolejne kontrybucje. Eskalacja nastąpiła po wkroczeniu wojsk rosyjskich, które pilnowały

dostępu do świątyni i zmuszały ludzi do ciężkiej i bezsensownej pracy. Przez kolejne 30 lat społeczność unicka zmuszona była do odprawiania liturgii w podziemiu.

Po likwidacji Unii w 1874 r. świątynię zmieniono na prawosławną. Popi zarządzający cerkwią starali się zmienić jej wygląd, aby mniej przypominała dawną świątynię. W 1893 r. od strony Rynku wybudowali nową dzwonnice, która pełniła również funkcję bramy głównej, a dzięki swojej dwukondygnacyjnej wysokości zasłaniała fasadę kościoła. W 1899 r. pop odważył się przeprowadzić remont cerkwi poprzez dobudowanie kolejnej sygnaturki z banią nad nawą, przebudowanie fasady i okien.

Rosjanie opuścili Międzyrzec w 1915 r., ale na ich miejsce przyszli okupanci niemieccy. W kościele urządzono areszt. Po 3 latach próśb parafian, przekształcono go na schronisko dla bezdomnych repatriantów z Rosji. W 1918 r. świątynia została zwrócona katolikom, jednak trudna sytuacja polityczna kraju odzyskującego niepodległość sprawiła, że samodzielną parafię pw. Opieki św. Józefa utworzono dopiero 3 XI 1921 r. Rok później odbyła się pierwsza wizytacja biskupa rzymskokatolickiego. W ołtarzach brakowało mens i portatyli, ale proboszczowi udało się pozyskać tabernakulum z dawnego kościoła łacińskiego.

W 1923 r. postanowiono kolejny raz przekształcić świątynię, aby swym wyglądem nie przypominała czasów zaboru. Przebudowano ją według projektu inż. Zygmunta Trojanowskiego na planie krzyża łacińskiego poprzez dołożenie transeptu. Usunięto dodatkową sygnaturkę, uniesiono dach, przywrócono również dawny wygląd elewacji, przebudowano chór. W kaplicach bocznych umieszczono dawne ołtarze z figurami św. Józefa i Chrystusa Ukrzyżowanego. Bramę od strony placu Rynkowego obniżono, by nie zasłaniała frontonu, natomiast dzwonnice wzniesiono za kościołem. 16 XII 1923 r. miało miejsce ponowne poświęcenie świątyni oraz trzech dzwonów. W 1935 zamontowano nowe organy.

Czasy okupacji niemieckiej bardzo boleśnie doświadczyli mieszkańców Międzyrzecza. Ponownie jak w okresie zaborów zabroniono używania języka polskiego, śpiewania pieśni, a ludność bito, zamykano w więzieniach, torturowano i zsyłano do obozów koncentracyjnych. W czasie walk o miasto w 1944 częściowemu zniszczeniu uległ dach i budynek.

Mimo trudności, jaką napotykali kapłani podczas panowania władz komunistycznych, ówczesnemu proboszczowi udało się wykonać liczne prace w kościele: założył dwa witraże, zakupił 14 dębowych ławek, wybudował grotę Matki Bożej z Lourdes. Ufundowano również nową ambonę.

W 1964 r. nowym administratorem parafii został ks. Henryk Majewski. Z jego inicjatywy odrestaurowano i położycono ołtarze, a rok później zakupiono stacje Drogi Krzyżowej. Kolejny gruntowny remont miał miejsce w 1995 r.

LITERATURA:

1. Geresz, Józef, *Z dziejów kościoła Św. Józefa w Międzyrzecu Podl. : 1596-1996*, „INTROGRAF”, Międzyrzec Podlaski 1997 r.,
2. Netczuk, K.Łukasz, *Inwentaryzacje cmentarzy Międzyrzec Podlaski*, Klub Rodu Netczuków, 2011 r., http://klub.netczuk.org/06projekty07inwentaryzacje_01Międzyrzec.html, [dostęp dnia: 15.09.2023 r.]

5. Opis obiektu



Fot. 1. Ołtarz – widok ogólny.

Z okresu budowy nowego kościoła w 1782-1783 r. zachował się ówczesny opis ołtarza głównego:

„Ołtarz wielki był struktury wspaniałej, snycerskiej gładkiej roboty pod sufit na trzy kondygnacje... z dwoma kolumnami, w gzymsy łamane drugą kondygnację od trzeciej dzielące, zielono kolorem saskim pod pokost malowany, różnemi snycerskimi sztukami złotem malarskim... gruntownie ozdobiony.

W I kondygnacji, po bokach mensy, ustawiono na postumentach duże, drewniane, biało malowane posągi apostołów Piotra i Pawła. W kondygnacji II – malowany na tablicy, złożony i srebrzony obraz św. Mikołaja pochodzący ze starej cerkwi.

W kondygnacji III znajdował się również obraz Św. Mikołaja – nowy, na płótnie malowany, umieszczony wśród obłoków i aniołów wieńczących ołtarz. Poprzedzały ołtarz „carskie wrota” snycerskiej gruntownej roboty, w floresy złotem malarskim ozdobione.

Tabernakulum pochodzi z innego ołtarza i zostało dostawione dopiero po 1921 r.

Ołtarz o wymiarach o wysokości 7,5m i szerokości 4,30m dostawiony jest do ściany prezbiterium. Jak wspomniano we wcześniejszym opisie, składa się on z trzech kondygnacji. Pierwszą kondygnację stanowi mensa sarkofagowa o przekroju esownicy. Jest węższa niż sama nastawa ołtarzowa. Po jej bokach umieszczono dwukondygnacyjne cokoły stanowiące podstawę dla dwóch kolumn.

Na mense ustawione jest dwupoziomowe tabernakulum. Dolną część stanowi skarbiec z dwuskrzydłowymi drzwiczkami ozdobionymi motywem kielicha i hostii. Powyżej niego znajduje się złożona nisza ozdobiona motywem roślinnym, w której umieszczono złoty krzyż, a w czasie adoracji

umieszcza się monstrancję. Po obu stronach niszy na cokółkach stoją po 2 złożone kolumny, które wspierają łamany gzyms. Całość wieńczy kopułka z krzyżem oraz dwa puchary.

Nastawa ołtarzowa ma formę architektoniczną. Centralną część stanowi obraz Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski umieszczony w złożonej rokokowej ramie zwieńczonej kartuszem i ozdobionej dekoracją roślinną oraz małżowinowo-chrząstkową. Poniżej obrazu znajduje się gabłota z wotami, a po jego prawej i lewej stronie umieszczono dwa pilastry. Od każdego z pilastrów odchodzi płaszczyzna ściany ukształtowana w ćwierćłuk i połączona z kolejnym, wysuniętym przed płaszczyznę obrazu pilastrem. Przed skrajnymi pilastrami umieszczono dwie potężne kolumny z trzonem zdobionym kanelurami oraz kapitelem w stylu korynckim. Dzięki takiemu rozmieszczeniu poszczególnych elementów architektonicznych ołtarz wydaje się być zbudowany na planie łuku. Na kolumnach i pilastrach wsparty jest rozbudowany gzyms łamany. Każdy z pilastrów oraz płyciny ołtarza dekorują również złożone ornamenty rocaille.

Po prawej i lewej stronie obrazu umieszczono na złożonych konsolkach z dekoracją małżowinowo-chrząstkową figury św. Piotra i Pawła. Pomalowane są na biało.

Trzecią kondygnację stanowi półowalny, przerywany fronton. Jego dwie części otaczają dekorację o formie zbliżonej do trójkąta imitującą kłębowisko srebrzonych obłoków, ujętych w ornament małżowinowo-chrząstkowy w kształcie esownic oraz liści akantu. Wewnątrz obłoków umieszczono owalne tondo z obrazem malowanym na płótnie przedstawiającym Boga Ojca i gołębicę, na których rozchodzą się złożone promienie.

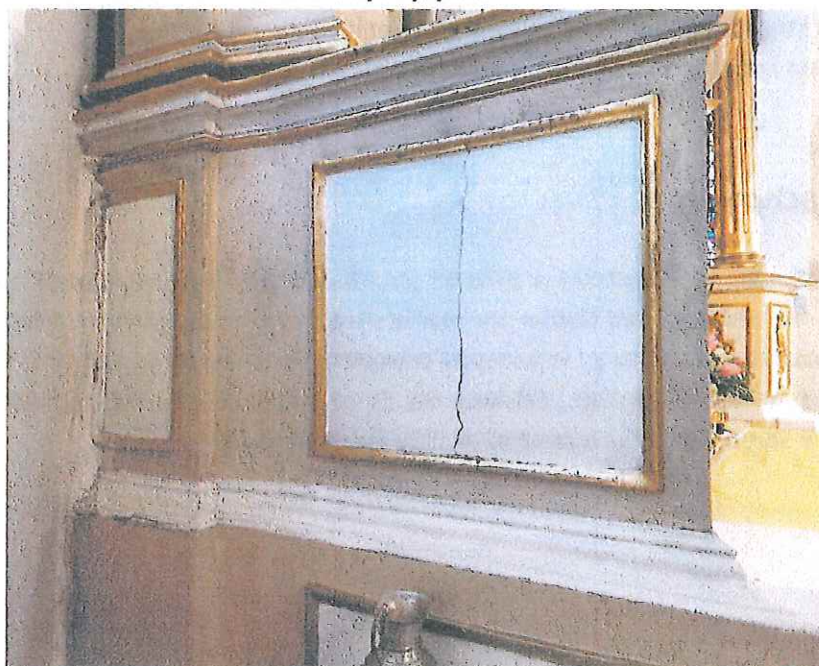
Mensa i płyciny ołtarza pomalowane są białą i beżową farbą olejną.

6. Stan zachowania.

Najistotniejsze zniszczenia w zakresie struktury ołtarza dotyczą licznych spękań konstrukcji drewnianej. Nie widać na nim śladów żerowania owadów, więc spękania wynikają z występujących w kościele wahań temperatury i wilgotności powietrza, które powodują wzmożoną pracę drewna i jego pękanie w miejscu łączeń. Objawia się to występowaniem długich, pionowych pęknięć, szczególnie w obrębie płycin, ale również w niszy tabernakulum.



Fot. 2. Cokół, prawa strona. Widoczne długie pionowe pęknięcia w miejscach łączeń drewnianych płyt.



Fot. 3. Pionowe spękania na płycinach.



Fot. 4. Pionowe spękania.

W niektórych miejscach zauważyć można lokalne ubytki warstwy malarskiej. Niektóre z nich są stare i zamalowane wtórną białą lub beżową farbą olejną. Inne natomiast są świeże, co świadczy o obniżonej kohezji warstwy malarskiej do podłoża drewnianego oraz jego wzmożonej pracy.

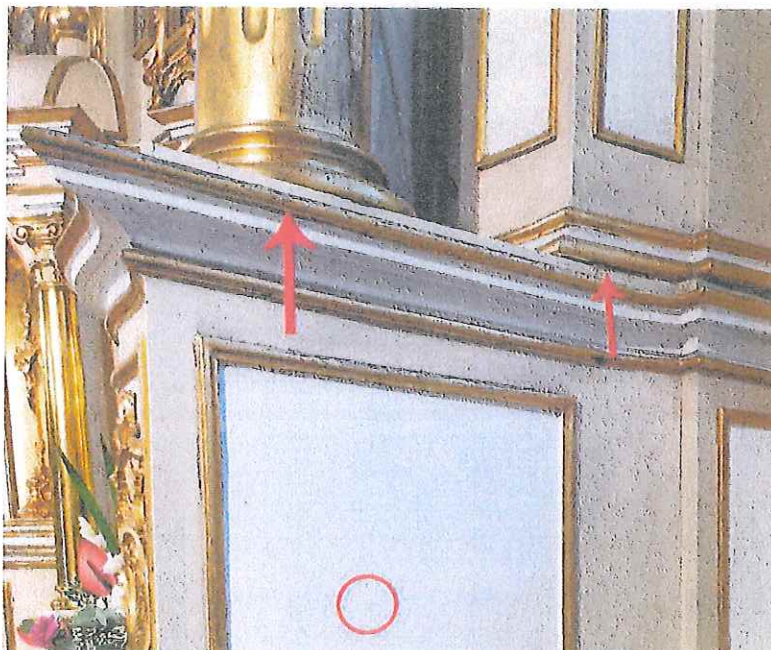


Fot. 4. Świeże ubytki łuszczącej się warstwy malarskiej.



Fot. 5. Nowe ubytki w obrębie złocień.

Na jednej z listewek oraz kolumnach widać otwory wylotowe po drewnojadach, jednak wyglądają na stare i już nieaktywne. Nie zaobserwowano obecności świeżej mączki drzewnej.



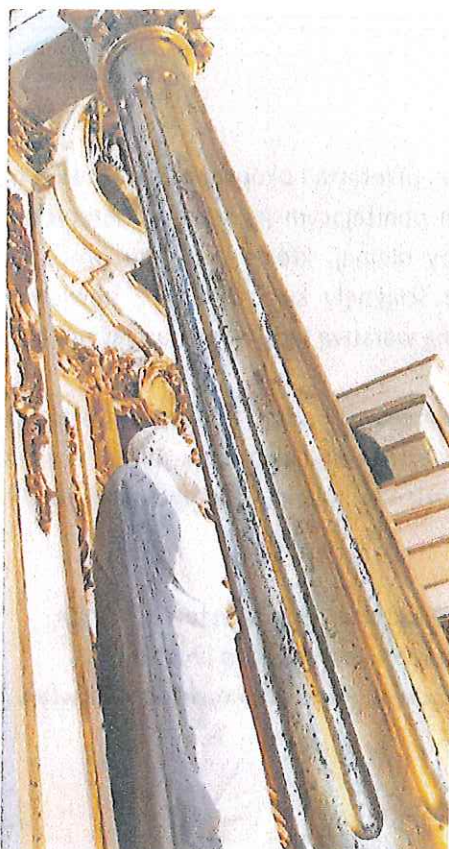
Fot. 6. Listewka z widocznymi otworami wylotowymi. Strzałką zaznaczono pęknięcia w konstrukcji. Na białym tle płyciny widać ubytki warstwy malarskiej zamalowane białą farbą.

Warstwa malarska w wielu miejscach jest zabrudzona, przetarta i okopcona. Ponadto ołtarz poddawany był wcześniejszym ingerencjom restauratorskim obniżającym jego walory estetyczne. Do wykonania przemalowania użyto białej i beżowej farby olejnej, które w wyniku procesów utleniania uległy degradacji, żółkły i ściemniały, a także ściągnęły kurz i sadze z powietrza. Uwidoczniły się również miejsca pomalowane nierównomierną warstwą farby w postaci jaśniejszych i ciemniejszych plam.

Do „odświeżenia” złocień użyto szlagmetal kładzonego na mikstion olejny. Miejscami uległy one przetarciu oraz skorodowały i poczerniały. Powierzchnia większości z nich jest silnie zmatowiała. Forma niektórych ornamentów jest lekko rozlana i nieostra, prawdopodobnie z powodu obecności kilku warstw przemalowań.



Fot. 7. Przetarte złoczone listewki. Forma ornamentów jest nieostra i rozlana, a powierzchnia złocień całkowicie zmatowiała.



Fot. 8, 9. Przetarcia złoceń na trzonach kolumn, otwory wylotowe po drewnojadach.

Obłoki trzeciej kondygnacji wysrebrzone zostały płatkami aluminium. Ich powierzchnia jest matowa, a użyty metal prezentuje się mało szlachetnie. Z prawej strony tonda prawdopodobnie brakuje również jednego promienia. Złocene dekoracje ornamentalne są poczerniałe. Obraz z przedstawieniem Boga Ojca i gołębiczy jest silnie zabrudzony i pociemniały, przez co detal, a szczególnie twarz postaci, są niemal nieczytelne.



Fot. 10. Trzecia kondygnacja.



Fot. 11, 12. Figury apostołów pomalowano jaśniejszą białą farbą o połyskującym wykończeniu. Z tego powodu wyraźnie odcinają się od reszty ołtarza i nie pasują do pozostałych elementów.

7. Cel i założenia konserwacji

Ołtarz stanowi unikatowe i piękne wyposażenie kościoła św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny w Międzyrzecu Podlaskim, dlatego wymagane jest podjęcie działań hamujących dalsze procesy destrukcji. Konieczne jest wykonanie dezynsekcji i zabezpieczenia przed dalszym ewentualnym żerowaniem owadów, naprawienie pęknięć i ubytków drewna. Należy usunąć współczesne nieestetyczne przemalowania obniżające wartość estetyczną obiektu, oczyścić z zabrudzeń powierzchniowych, podkleić i skonsolidować warstwę malarską. Konieczne jest odtworzenie oryginalnych złocień i srebrzeń i rekonstrukcja warstwy malarskiej.

8. Program prac

1. Wykonanie dokumentacji fotograficznej.
2. Obserwacja w świetle ViS, UV. Wykonanie badań stratygraficznych. Pobranie próbek do badań warstwy malarskiej.
3. Demontaż elementów, które mogą zostać przetransportowane do pracowni konserwatorskiej.
4. Oczyszczenie z kurzu i zabrudzeń powierzchniowych lica oraz odwrocia – pędzle, gumki, suche ściereczki, wishab.
5. Usunięcie przemalowań oraz wtórnych złocień. Dopuszczalne są metody mechaniczne, np. skalpel, opalarka z kontrolowanym strumieniem temperatury. W przypadku braku skuteczności metod mechanicznych dopuszcza się zastosowanie metod chemicznych –

- rozpuszczalników lub gotowych preparatów do usuwania starych powłok malarskich. Przed wybraniem środka należy przeprowadzić próby rozpuszczalnikowe na niewielkim, niewidocznym fragmencie ołtarza.
6. Dezynsekcja poprzez nakładanie pędzlem środków owadobójczych typu Altax Hylotox Q lub innych równoważnych i sezonowanie pod szczelnym okryciem z folii.
 7. Podklejenie łuszczącej się warstwy malarskiej. Pod łuski należy wpuścić alkohol etylowy w celu lepszego zwilżenia powierzchni, a następnie nanieść pod niego klej - Primal AC33 za pomocą igły i strzykawki lub pędzla. Łuskę należy docisnąć.
 8. Wzmocnienie iniekcyjne osłabionych przez żerowanie owadów elementów drewnianych 15% roztworem Paraloidu B72 w toluenie.
 9. W razie konieczności wykonanie konsolidacji warstwy malarskiej 5% Paraloidem B72 w toluenie. Przed konsolidacją wykonać próbę, czy wskazane stężenie i sposób aplikacji nie powodują powstawania wyblyszczzeń i czy malowidło nie reaguje zbyt gwałtownie na rozpuszczalniki.
 10. Sklejenie pęknięć, wypełnienie ubytków flekami drewnianymi lub sporządzonym samodzielnie kitem z trocin, mączki drzewnej i żywicy epoksydowej. Bardzo osłabione elementy konstrukcyjne (bez warstwy malarskiej) można wymienić na nowe z wysezonowanego drewna zabezpieczonego przed atakiem owadów preparatami typu Altax Hylotox Q lub innym równoważnym.
 11. Uzupełnienie ubytków zaprawy. Można rozważyć użycie zapraw sporządzonych własnoręcznie, np. zaprawy klejowo-kredowej lub gotowej, powszechnie stosowanej w pracowniach konserwatorskich (np. typu Tikkurila).
 12. Wykonanie rekonstrukcji złocenia złotym płatkim metodą na pulment lub przy użyciu systemu Kölner Instacoll. Wykonanie srebrzeń przy użyciu srebrnych płatków lub srebra w proszku.
 13. Wykonanie scalenia lub rekonstrukcji warstwy malarskiej. Sugeruje się stosowanie suchych, fotostabilnych pigmentów odpornych na podwyższony odczyn alkaliczny, mieszanych z 3% roztworem Primału AC33. Stężenie spoiwa należy dopasować do stopnia połysku oryginału. Dopuszczalne jest też użycie gotowych farb akrylowych wysokiej jakości, fotostabilnych.

OBRAZ

1. Wykonanie badań w świetle ViS i UV w celu ustalenia pierwotnej budowy obiektu. Ze względu na brak możliwości oględzin obiektu z bliska konieczna jest dodatkowa analiza stanu zachowania obiektu już po demontażu.
2. Oczyszczenie z zabrudzeń powierzchniowych lica i odwrocia, a w razie konieczności usunięcie pociemniałego werniksu i ewentualnych przemalowań. Do usunięcia zabrudzeń zaleca się użycie metod mechanicznych: gumek, pędzli, wishaba, a w razie konieczności użycie piany mydlanej, środków powierzchniowo czynnych lub rozpuszczalników. Przed przystąpieniem do oczyszczania należy wykonać próby rozpuszczalnikowe na niewielkim fragmencie.
3. W razie konieczności wykonać konsolidację warstwy malarskiej 3-5 % roztworem Paraloidu B72 w toluenie.
4. Ewentualny retusz wykonać pigmentami mieszanymi ze spoiwem mocznikowo-aldehydowym.
5. Powierzchnię obrazu zabezpieczyć werniksem satynowym.

Katarzyna Matusz
KONSERWACJA DZIEŁ SZTUKI
mgr Katarzyna Matusz
tel. 603 427 558
NIP 8851618431